

Sygn. akt III Ca 966/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Pacześniowska

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt I C 253/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 300 (trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Andrzej Dyrda

## UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznany wypadek komunikacyjny oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za szkodę, pozwana wskazała, że żądanie przez powoda dalszej kwoty zadośćuczynienia jest nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 21 marca 2014r. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 6.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.042,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że w dniu 30 maja 2012 roku w G. na ulicy (...) kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), w trakcie wykonywania manewru cofania z wyjazdu do posesji na jezdnię i włączania się do ruchu, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z prawidłowo nadjeżdżającym motorowerem marki K. o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez M. K.. W wyniku zdarzenia M. K. doznał obrażeń ciała.

Samochód, którym kierował sprawca zdarzenia, w dniu wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej.

Przed Sądem Rejonowym w Gliwicach toczyło się pod sygnaturą akt IX K 1028/12 postępowanie karne przeciwko sprawcy zdarzenia J. W., które zostało zakończone wydaniem prawomocnego wyroku umarzającego postępowanie na zasadzie art. 66 § 1 i 2 k.k.

W tym samym dniu, w pewien czas po zdarzeniu powód samodzielnie udał się do Szpitala Miejskiego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., gdzie rozpoznano u powoda złamanie wieloodłamowe dalszej nasady lewej kości promieniowej kończyny górnej. Powód nie był hospitalizowany w tej placówce. U powoda zastosowano leczenie zachowawcze w postaci unieruchomienia gipsowego i leczenie farmakologiczne. Powód miał unieruchomioną kończynę przez okres prawie 2 miesięcy. Następnie, w okresie od dnia 4 czerwca 2012 roku do dnia 13 lipca 2012 roku powód kontynuował leczenie w warunkach ambulatoryjnych w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.. Powód w ramach rehabilitacji samodzielnie wykonywał zlecone mu ćwiczenia. Leczenie powoda zostało zakończone z dniem 13 lipca 2012 roku.

Na skutek zdarzenia u powoda M. K. doszło do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % związanego ze złamaniem w obrębie dalszych nasad kości przedramienia powodującym ograniczenie ruchomości nadgarstka. Ból i cierpienia powoda związane z następstwami zdarzenia z dnia 30 maja 2012 roku były znaczne przez okres dwóch tygodni, następnie stopniowo ustępowały do natężenia średniego, umiarkowanego i miernego, które w stopniu miernym utrzymują się nadal. Charakter doznanych obrażeń oraz fizjologia zrostu kostnego u powoda dały podstawę do uznania, że leczenie ortopedyczne oraz rehabilitacja powoda w związku z następstwami wypadku z dnia 30 maja 2012 roku trwały około dwóch miesięcy. Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są dobre. Nie należy oczekiwać ani dalszej poprawy zakresu ruchomości w stawie promieniowo – nadgarstkowym lewy, ale z biegiem czasu można oczekiwać zmniejszenia aktualnych dolegliwości. Jednocześnie, nie należy oczekiwać wystąpienia żadnych innych następstw wypadku. Co więcej, z biegiem czasu należy oczekiwać stopniowego wygaszania osłabienia siły mięśniowej lewej kończyny górnej wskutek postępującego wytrenowania w związku z jej bieżącym użytkowaniem.

Powód ma obecnie 30 lat. W początkowym okresie po zdarzeniu, z uwagi na gipsowe unieruchomienie złamanej kończyny, powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w domu. Ręka powoda nie wróciła do pełnej sprawności, co powód odczuwa szczególnie w pracy - pracuje przy pracach fizycznych i w ramach wykonywanych obowiązków czasami pojawia się konieczność odkręcenia czegoś, co powoduje ból ręki. Ból pojawia się także w związku ze zmianą pogody.

Pismem z dnia 16 listopada 2012 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł.

Wezwanie doręczone zostało w dniu 23 listopada 2012 r.

W dniu 28 stycznia 2013 roku, po przeprowadzeniu przez pozwaną postępowania likwidacyjnego, pozwana przyznała M. K. kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia. Przyznana kwota zadośćuczynienia została wypłacona powodowi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powoda w oparciu o art. 445 § 1 k.c. zgodnie z którym, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp., zaś celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Sąd stwierdził, że wskutek zdarzenia powód M. K. doznał obrażeń ciała w postaci złamania w obrębie dalszych nasad kości przedramienia powodującego ograniczenie ruchomości nadgarstka, skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 3 %. Dolegliwości fizyczne niewątpliwie wiązały się z bólem, wymagały prowadzenia dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych i wykonywania ćwiczeń o charakterze rehabilitacyjnym.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze charakter obrażeń doznanych przez powoda, rozmiar cierpień fizycznych powoda związanych tak z samym zdarzeniem jak i jego następstwami – ból, konieczność leczenia oraz wyłączenie możliwości wykonywania przez powoda pracy zawodowej, rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3%. Sąd wziął pod uwagę wiek powoda, okres leczenia oraz rokowania na przyszłość.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie wynosić winno 10.000 zł, zaś po uwzględnieniu dokonanej już zapłaty z tego tytułu w kwocie 3.500 zł, powództwo zasługuje na uwzględnienie co do roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 6.500 zł.

W ocenie Sądu zadośćuczynienie w wysokości 11.000 zł byłoby zbyt wygórowaną kwotą, szczególnie że rokowania co do zdrowia powoda na przyszłość są pozytywne, a z biegiem czasu można oczekiwać stopniowego ustępowania dolegliwości bólowych, na które aktualnie uskarża się powód.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.500 zł, uwzględniając kwotę wypłaconego już zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne, o czym orzeczono w punkcie 2. wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powód uległ co do nieznaczej części swojego żądania, co czyniło zasadnym zasądzenia na rzecz powoda całości poniesionych kosztów procesu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie 1 w zakresie kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia, to jest części, w której zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota w wysokości 6.500 zł przekracza 2.500 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 6./500 zł od dnia 27 grudnia 2012r. do dnia zapłaty, a także w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 6.500 zł tytułem zadośćuczynienia od dnia 27 grudnia 2012r. do dnia 21 marca 2014r. Nadto zaskarżył wyrok w zakresie punktu 3, to jest w zakresie wszystkich rozstrzygnięć o kosztach sądowych i kosztach zastępstwa procesowego.

Wyrokowi zarzucił naruszenie:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię pojęcia „odpowiedniej sumy” i w efekcie zasądzenie na rzecz powoda określonego w tym przepisie zadośćuczynienia w niewłaściwej, rażąco wygórowanej wysokości, podczas gdy:  
a) leczenie powoda zostało pomyślnie zakończone, b) powód odczuwał znaczny ból jedynie w okresie dwóch tygodni, c) leczenie i rehabilitacja powoda trwały ok. dwóch miesięcy, d) wszelkie rokowania medyczne powoda są pomyślne, e) procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda został oceniony na 3 %. W ocenie pozwanego wskazane powyżej okoliczności powodują, iż kwotę „odpowiednią” stanowi całkowita suma 6.000 zł;

b) art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w świetle których to przepisów należało uznać, iż w tej konkretnej sprawie należne powodowi zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę stało się wymagalne dopiero od dnia następnego po dniu wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji;

c) art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez nałożenie na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów na rzecz powoda, podczas gdy nie zachodzi okoliczność przegrania przez powoda sprawy w nieznacznej części swego żądania, a przez to niezastosowanie art. 100 zd. 1 k.p.c. przewidującego stosunkowe rozdzielenie lub wzajemne zniesienie tych kosztów.

Na tych podstawach wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku poprzez obniżenie kwoty zadośćuczynienia z 6.500 zł do 2.500 zł, a także zmianę wskazanej w pkt I daty początkowej naliczania odsetek ustawowych, to jest daty od dnia 27 grudnia 2012r., datą od dnia 22 marca 2014r. Nadto wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych i zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według właściwych norm.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materialne dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logicznych i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Podstawą roszczenia z art. 445 k.c. jest powstanie szkody na osobie (krzywdy). W okolicznościach niniejszej sprawy sama krzywda nie była kwestionowana, a sporną była jej wysokość.

W postępowaniu przed sądem I instancji precyzyjnie ustalono obrażenia stanowiące następstwo wypadku drogowego, a także stopień uszczerbku na zdrowiu, jak również rokowania na przyszłość. Sąd Rejonowy ustalając ostateczną wysokość zadośćuczynienia miał na względzie te ustalenia oraz uwzględnił aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09), przy czym miernika takiego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010r. (IV CSK 126/10) nie może stanowić stopa życiowa poszkodowanego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71) zwrócił uwagę, iż wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów nakazuje uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd meriti dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokości zasądzzonego przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007r., I ACa 552/07). O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznaney krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKA 11/08)

Powyższe okoliczności pozwalają na przyjęcie, że najbardziej obiektywnym miernikiem wskazującym na aktualną stopę życiową społeczeństwa jest wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego w kraju poszkodowanego. Z tych względów zasadnym, w celu ustalenia, czy zasądzone zadośćuczynienie odpowiada również temu miernikowi, było

uwzględnienie wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, które w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy, tj. w marcu 2014r. wynosiło 4.017,75 zł (Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 16 kwietnia 2014r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w marcu 2014r., Dz.Urz.GUS. z 2014r. poz. 15) jak również wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2014r. – 1.680 zł (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014r., Dz.U. z 2013r. poz. 1074) Porównanie zatem wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł, przy uwzględnieniu wskazanych powyżej wartości, nie daje podstaw do uznania, że zasądzone zadośćuczynienie jest „nieodpowiednie”.

Wskazane powyżej okoliczności uniemożliwiają zakwalifikowanie zasądzonego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia jako wygórowanego, co z kolei wyklucza możliwość korygowania przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia. Ograniczenie możliwości korygowania przysługującej Sądowi w postępowaniu odwoławczym jedynie do sytuacji, gdy zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane albo rażąco niskie, jest poglądem utrwalonym zarówno w orzecznictwie S. Apelacyjnych jak również Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011r., I ACa 540/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKa 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r. II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r. I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1968r. III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968r. I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r. III PRN 39/70).

Również za nieuzasadnione należało uznać naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c. Zgodnie z nim, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia dłużnika spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu, ze względu na deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego świadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06). Sprecyzowanie takie nastąpiło w piśmie datowanym na 16 listopada 2012r. (k. 7) a termin spełnienia świadczenia został wyznaczony na 27 grudnia 2012r. Uwzględniając przy tym treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że od momentu wskazanego w pozwie, powodowi należały się odsetki.

Podobnie, za niezasadny należało uznać zarzut naruszenie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez nałożenie na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów na rzecz powoda. Powództwo powoda zostało uwzględnione do kwoty 6.500 zł, a domagał się on kwoty 7.500 zł. Pomimo, iż powód utrzymał się ze swoim żądaniem w niemal 87 %, to jednak ze względu na niewielką wartość przedmiotu sporu, jak również charakter tego roszczenia, Sąd Rejonowy zasadnie zastosował art. 100 zd. 2 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1972r. (II CZ 6/72).

***Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. uznając stronę powodową za wygrywającą w całości, a to wobec oddalenia apelacji w całości.***

SSR (del.) Roman Troll SSO Danuta Pacześniowska SSO Andrzej Dyrda